

UZASADNIENIE

Powód E. J. dochodził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. zapłaty kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Swoje roszczenie powód oparł na treści art.446§4kc żądając zadośćuczynienia za śmierć tragicznie zmarłego brata M. J. (1) w wypadku komunikacyjnym.

W uzasadnieniu pozwu wskazywał, że sprawca wypadku posiadał ważną polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie przez co pozwany ponosi odpowiedzialność. Śmierć brata była dla powoda traumatycznym przeżyciem i z nią powód nie jest w stanie się pogodzić. Pomiedzy braćmi istniały bardzo dobre relacje i silne więzi, które zostały zerwane w skutek tragicznej śmierci. Pozwany nie kwestionując podstaw swojej odpowiedzialności odmówił jednak wypłaty należnego zadośćuczynienia wskazując, iż powód nie należy do grona członków najbliższej rodziny, z czym nie mogąc się pogodzić powód wytoczył powództwo.

Pozwane Towarzystwo (...) SA w W. wniosło o oddalenie powództwa jako całkowicie niezasadnego i obciążenie powoda kosztami procesu. Wskazano, iż M. J. (1) w chwili śmierci miał własną rodzinę tj. żonę i dzieci i to oni, jako członkowie najbliższej rodziny ponoszą największy ciężar doznanej krzywdy. Powód prowadził oddzielne od zmarłego brata gospodarstwo domowe i brak jest przesłanek do zadośćuczynienia na rzecz powoda.

Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił, iż w dniu 15.08.2008r. na drodze relacji Ł.- J. S., w miejscowości R. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierująca pojazdem m-ki M. (...) o nr rej. (...) M. J. (2) nie dostosowała prędkości do warunków jazdy na drodze i w skutek utraty przyczepności oraz poślizgu bocznego wjechała do rowu, w wyniku czego pasażerowie pojazdu doznali obrażeń ciała. Jadący jako pasażer M. J. (1) zmarł na miejscu zdarzenia w skutek urazu wielonarządowego z oddzieleniem kręgosłupa szyjnego i rozerwania pnia mózgu. Kierująca pojazdem M. J. (2) została prawomocnie skazana za spowodowanie wypadku przez Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem z dnia 29 stycznia (...) w sprawie II K 479/08. W chwili zdarzenia pojazd kierowany przez sprawcę wypadku objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów na podstawie umowy zawartej z Towarzystwem (...) SA w W., co potwierdziła polisa nr (...).

Zmarły M. J. (1) w chwili śmierci miał 50 lat. Żył w związku małżeńskim z M. J. (2), z którego to miał 3 dzieci. Prowadził z żoną wspólnie gospodarstwo domowe. Powód E. J. był natomiast najmłodszym z 10-rka rodzeństwa i pozostawał ze starszym bratem M. w dobrych relacjach. Do 1991-1992r. bracia zamieszkiwali razem. Potem założyli swoje rodziny jednak utrzymywali ze sobą kontakty, regularnie się spotykali, odwiedzali- szczególnie, że nie mieszkali od siebie daleko. Wspólnie spędzali święta i coroczne imprezy rodzinne takie jak imieniny, urodziny. Powód zawsze znajdował wsparcie u brata, mógł liczyć na jego pomoc. M. J. (1) wspierał finansowo brata, pomagał przy budowie domu powoda, użyczał pojazdu. Był też ojcem chrzestnym syna powoda. Po wybudowaniu domu brat sfinansował zakup mebli do jednego z pokoi oraz sypialni w domu powoda. U powoda stwierdzono depresję i nerwicę, które wcześniej zdiagnozowane były u M. J. (1), dlatego ten też często rozmawiał z powodem o chorobie, wspierał go, podtrzymywał na duchu, polecał terapię z których wcześniej korzystał.

Ustalono też, że powód od wielu lat pozostaje w związku małżeńskim z M. J. (3), z którą ma troje dzieci- jedno jeszcze niepełnoletnie. Z uwagi na stan zdrowia E. J. od 2 lat otrzymuje świadczenie rentowe.

W związku z wypadkiem powód zwrócił się do ubezpieczyciela o wypłacenie zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł w dniu 8.12.2014r., podobnie jak i pozostałe rodzeństwo. Pozwane Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty zadośćuczynienia uznając, iż E. J. nie zalicza się do grona najbliższej rodziny w rozumieniu art.446§4 kc i na ponowny wniosek z dnia 23.01.2015r. decyzją odmowną z 2.02.2015r, podtrzymało dotychczasowe stanowisko.

Ustalając powyższe wyrokiem z dnia 16.02.2016. Sąd Rejonowy w (...) w sprawie I C 288/15 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13.12.2014r. do dnia zapłaty. W pozostałej części

powództwo zostało oddalone, a pozwanego obciążono wydatkami nieuiszczonymi w kwocie 299,85 zł i zasądzono na rzecz powoda część kosztów procesu w kwocie 2.154,79zł.

Wydając powyższy wyrok Sąd I instancji uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zdecydowanej części. Sąd wskazał, iż okoliczności wypadku nie budziły wątpliwości, zostały potwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym i nie kwestionowane było objęcie ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego wynikające z zawartej umowy potwierdzonej polisą nr (...).

Sąd wskazał, iż odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczyciela wynika z treści art.822§1 i §4 kc, zaś szczegółowy tryb przyznawania i wypłaty świadczeń określono w ustawie z 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. nr 124, poz. 1152 ze zmian.). Pozwane (...) SA nie kwestionowało co do zasady swojej odpowiedzialności za negatywne skutki wypadku komunikacyjnego, w którym zginął M. J. (1), jednak odmówiło wypłaty zadośćuczynienia kwestionując to, iż powód, w ocenie Towarzystwa nie zaliczał się do grona najbliższych członków rodziny. Okoliczności te, jak wskazano były bezsporne pomiędzy stronami i wynikały z dołączonych do akt dokumentów.

Odnosząc się do tego problemu Sąd I instancji krytycznie ocenił stanowisko pozwanego, wskazując, iż o tym, kogo należy uznać za najbliższego członka rodziny w rozumieniu art.446§3 i 4 kc decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W takim przypadku, posiłkując się wyrokiem Sądu Najwyższego z 3.06.2011r. III CSK 279/10, podniesiono, iż podstawę rozstrzygnięcia musi zdaniem Sądu stanowić analiza okoliczności odnoszących się więzi łączących poszczególne spokrewnione osoby, ich siła. Takich więzi, po przeanalizowaniu materiału dowodowego Sąd Rejonowy doszukał się w relacjach pomiędzy powodem a jego zmarłym tragicznie w wypadku bratem, a jej zerwanie doprowadziło do powstania u powoda krzywdy, szkody o charakterze niemajątkowym, uprawniającej do ubiegania się o zadośćuczynienie na podstawie art.446§4 kc.

Na poparcie takiego stanowiska Sąd I instancji przywołał zeznania świadków, których relacje stanowiły podstawy do dokonania ustaleń odnośnie bliskich relacji, więzi łączącej powoda z bratem M.- omówione powyżej. Podkreślono wyjątkową zażyłość przejawiającą się w bliskich relacjach osobistych jak i mających swoje podłoże w sferze majątkowej, materialnej, gdzie zmarły brat wielokrotnie pomagał finansowo powodowi, ale również czynnie wspierał swoimi działaniami, staraniami, pracą powoda przez szereg lat. Uzewnętrzono więzi jakie powstały po ujawnieniu u powoda schorzeń, albowiem M. J. (1) swoim doświadczeniem z podobnymi schorzeniami był dla brata w tym momencie osobą wyjątkowym wsparciem. Tymczasem- jak zaznaczono- nagła i niespodziewana śmierć M. J. (1) zburzyła nieodwracalnie wszystkie te pozytywne relacje, które kształtowały się przez szereg lat ich wspólnych kontaktów, życia. Sąd uznał, iż oczywistym jest, że śmierć zawsze pociąga za sobą dla najbliższych negatywne konsekwencje na wielu płaszczyznach, a strata jest ogromna i trudna do oszacowania. Gdyby te relacje były zaburzone, a sytuacja taka ugruntowywałaby się przez lata, dopiero wtedy należałoby się pochylić nad negatywną oceną konsekwencji śmierci osoby bliskiej i brakiem więzi wykluczających ewentualne zadośćuczynienie. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy takich okoliczności się nie dopatrywał, zaś materiał zgromadzony w sprawie zdaniem tego Sądu wykluczał wątpliwości co do bliskich więzi pomiędzy braćmi, ich zażyłości i prawidłowości relacji.

Sąd podzielił natomiast zgłaszane zastrzeżenia co do agrawowania pewnych przejawów negatywnych skutków utraty więzi z bratem i reakcji na wieść o jego śmierci opierając się na opinii lekarskiej, która w zasadzie wykluczyła wpływ wydarzeń związanych z tragiczną śmiercią M. J. (1) na pogłębienie się schorzeń powoda i pogorszenie się jego stanu psychicznego.

Sąd zasądzając zadośćuczynienie miał na uwadze to, iż świadczenie nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i stosunków społeczno-ekonomicznych panujących w społeczeństwie. Dla ustalenia wysokości świadczenia nie bez wpływu pozostał fakt, iż okres największej traumy i żałoba po śmierci brata już minęły, zaś stan psychiczny powoda względnie się unormował i wrócił on do dotychczasowego, normalnego sposobu funkcjonowania. Wyrażono też pozytywną prognozę co do sytuacji na przyszłość. Z tych względów uznano iż zadośćuczynienie w kwocie 15.000

zł odpowiada szkodzi, rekompensując doznana przez powoda krzywdę. Dlatego też na podstawie art.446§4 kc zasądzone od pozwanego kwotę 15.000 zł oddalając powództwo ponad nią. O odsetkach orzeczono na podstawie art.481§1 i 2 kc, art.817 kc i art.14 ust.1 i 2 cytowanej ustawy z dnia 22.05.2005r., tj. ustalono początek zwłoki w świadczeniu od dnia następnego po odmowie wypłaty zadośćuczynienia co nastąpiło 12.12.2014r.

O kosztach Sąd Rejonowy rozstrzygnął uwzględniając art.100 kpc poprzez procentowy udział w wygraniu sprawy przez poszczególne strony w stosunku 75% do 25% oraz obciążając w całości nieuiszczonymi kosztami sądowymi pozwanego. Uznano, iż w sprawie brak było przesłanek do zastosowania podwójnej stawki kosztów zastępstwa pełnomocnika po stronie powodowej.

Apelację od tego wyroku złożyła strona pozwana. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego poprzez błędna wykładnię art.448 kc i art.24§1 kc polegającą na nieodpowiedniej ocenie ujawnionych w sprawie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia i w konsekwencji uznanie, iż zasądzone na rzecz powoda świadczenie stanowi sumę odpowiednią, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, oceniony poprawnie, wskazuje na zasadność ustalenia zadośćuczynienia na znacznie niższym poziomie.

Uzasadniając zarzuty nie kwestionowano przeprowadzonego postępowania dowodowego. Zakwestionowano natomiast dokonana przez Sąd I instancji ocenę więzi jaka istniała pomiędzy powodem a jego zmarłym bratem. Zdaniem apelującego była to zwykła więź pomiędzy ludźmi, którzy co prawda byli wcześniej w dobrych relacjach, ale czas, nowe rodziny, odległość, więź tę rozluźniły. Zarzucono umniejszenie faktu posiadania przez powoda swojej rodziny, na której koncentrował swoją uwagę i to powodowało, iż łatwiej powodowi było pogodzić się ze śmiercią brata. Nie zostały wykazane żadne szczególne dolegliwości poza normalnymi ujemnymi odczuciami osoby dotkniętej utratą osoby bliskiej. Upływ czasu niewątpliwie zdaniem pozwanego zapomnieć o nieszczęściu i złagodził zakres naruszonych dóbr osobistych. Przeżycia powoda nie odbiegały od objawów żałoby związanej ze śmiercią osoby bliskiej. Zadośćuczynienie ma rekompensować straty moralne, cierpienia a nie stanowić źródła dochodu i odbiegać od rozsądnych granic odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej.

W związku z powyższym pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniosło o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 9.000 zł i zasądzenie kosztów za obie instancje.

Sąd Okręgowy w Łomży zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Wbrew stanowisko pozwanego, Sąd Rejonowy w (...), przeprowadzając postępowanie dowodowe bardzo wnikliwie pochylił się nad kwestiami istotnymi dla rozstrzygnięcia sprawy, należycie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, dając temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Analiza uzasadnienia wskazuje niezbicie, iż Sąd Rejonowy wskazał precyzyjnie, jakie okoliczności uznał za istotne dla rozstrzygnięcia, jakie dowody stanowiły podstawy do wydania wyroku i przedstawił przyczyny dla których oparł się na tych dowodach.

Tutejszy Sąd rozpoznając apelacje przyjął zarówno ustalenia jak i rozważania dokonane w zaskarżonym wyroku za własne, w pełni podzielając stanowisko Sądu I instancji.

Zwrócić trzeba uwagę na dwa aspekty dotyczące samej apelacji, która w istocie zawiera pewnego rodzaju sprzeczność, lub też niezrozumiałe zarzuty w kontekście dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W przedmiotowej sprawie od samego początku jako podstawę dochodzonego zadośćuczynienia- czy to na etapie postępowania likwidacyjnego, czy już na etapie postępowania przed Sądem wskazywano art.446§4 kc. Normy tego przepisu były również podstawą dokonywanych ustaleń i oceny przez Sąd Rejonowy, co znajduje swój wyraz w pełni w uzasadnieniu Sądu do zaskarżonego wyroku. Niezrozumiałym jest zatem zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez błędna wykładnię art.448 kc w zw. z art.24§1 kc, stanowiących odrębną podstawę do dochodzenia

zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, ale nie mających zastosowania w przedmiotowej sprawie wobec zastosowania wprost normy z art.446§4 kc.

Zarzut apelacyjny nie wskazuje aby Sąd Rejonowy zastosował niewłaściwą podstawę prawną, dokonał nieprawidłowej subsumpcji stanu faktycznego do istniejącej normy, a tym samym naruszył prawo materialne poprzez niewłaściwe zastosowanie art.446§4 kc w miejsce art.448 kc i 24§1 kc. Naruszenie prawa materialnego polegające na niewłaściwym zastosowaniu przepisu jest innym rodzajem naruszenia prawa niż poprzez niewłaściwą wykładnię przepisu- co profesjonalnemu pełnomocnikowi wnoszącemu apelację powinno być wiadome. Niemniej jednak zarzut sformułowany i zawarty w apelacji jest zupełnie abstrakcyjny, oderwany od realiów sprawy, odnoszący się do przepisów, które nie były podstawą jakichkolwiek działań czy to obu stron, czy samego Sądu rozstrzygającego sprawę.

Analiza dalszej części zarzutu jak i samo uzasadnienie apelacji stoi w sprzeczności z podniesionym zarzutem apelacyjnym, albowiem w istocie odnosi się raczej do dokonanej oceny przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego, w szczególności w kontekście oceny osobowych źródeł dowodowych w konfrontacją z opinią lekarską i wnioskami jakie z tego należałoby zdaniem pozwanego wyprowadzać.

Dla przyjęcia nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu I instancji wymagane byłoby natomiast wykazanie, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego a nie jedynie przedstawienie odmiennego poglądu co do wniosków jakie można by przyjąć. Jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku III AUa 351/15 z dnia 15 października 2015 r.). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena sądu nie może naruszać reguł swobodnej oceny. Taka ocena musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie materiału dowodowego, dawały się wysnuć nawet wnioski odmienne- co próbowała strona pozwana wykazywać /k.170 akt, 3 strona apelacji/. Tylko w przypadku braku logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki lub jest czynione wbrew tym zasadom, przy jednoczesnym nie uwzględnieniu praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to dopiero taka ocena może dawać podstawy do skutecznego jej podważenia. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, odmiennym wydzwięku czy znaczeniu (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku III AUa 666/15 z dnia 6 października 2015 r. czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie III AUa 171/15 z dnia 15 października 2015 r.).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w (...) z dnia 16.02.2016r. zawiera wszelkie elementy, które pozwalają ocenić negatywnie ujawniony w apelacji i to nie wprost zarzut dotyczącej wagi wniosków jakie należałoby wysnuć z wzajemnej analizy materiału dowodowego.

Sąd Rejonowy w (...)precyzyjnie wskazał jakie okoliczności są według niego niewątpliwie, z jakich dowodów wynikają i omówił wszelkie dowody przeprowadzone w toku postępowania- w tym opinie lekarską na którą powołuje się strona pozwana. W swoich rozważaniach usystematyzował hierarchię okoliczności, analizę poszczególnych faktów jakie wynikają z korelacji wszystkich dowodów. Analiza Sądu osadzona została na regułach logicznego rozumowania, wnikliwej oceny i powiązania ustalonych okoliczności również z niekwestionowanymi faktami. Sąd Rejonowy sprostał zatem obowiązkowi jakie nakłada na niego art.233§1 kc.

W ocenie Sądu Okręgowego w Łomży, Sąd I instancji prawidłowo ustalił rozmiar krzywdy, właściwie przedstawiając zakres relacji pomiędzy powodem a zmarłym tragicznie w wypadku komunikacyjnym jego bratem M. J. (1). Uzasadnienie zawiera wiele odniesień do tych relacji, ich zakresu, intensywności, stopnia zażyłości nie tylko w części odnoszącej się do uzasadnienia samej wysokości zadośćuczynienia ale również i to w dużej mierze w rozważaniach co do kwestii pojęcia „bliskiego członka rodziny”. Wystarczyło aby apelujący wnikliwie zapoznał się z tymi fragmentami które odnoszą się do wieloletnich bardzo bliskich kontaktów, pomocy- wykraczającej niewątpliwie poza zwykłą pomoc braterską, gdy nieżyjący M. J. (1) przez szereg lat pomagał finansowo powodowi, pokrywał bezinteresownie koszty zakupu sprzętów wyposażenia domowego, gdy staje się chrestnym jego syna, pomaga przy budowie i co najważniejsze wspiera brata w sytuacji związanej z wykryciem u niego schorzeń. Całość stanowi ujawnienie obrazu perspektywicznie

rozciągniętego w czasie, rysującego znaczny stopień zażyłości utrzymywanej i kontynuowanej pomimo założenia własnych rodzin, rodzin mieszkających- jak ustalił Sąd Rejonowy- blisko siebie (w apelacji natomiast strona pozwana nieco odmiennie to uwidacznia nie wskazując powodu takiego stanu rzeczy). W tym przypadku powoływanie się na potrzebę ustalenia „szczególnych”, ponad normalnych więzi, zdaje się wykraczać poza sam zakres zgłoszonego roszczenia, albowiem to zasądzone w pełni oddaje wagę relacji jaką Sąd przypisał więzi pomiędzy powodem a jego bratem i zakres kompensacji krzywdy. Gdyby takie specjalne, jakies nadzwyczajne relacje- bardziej mające znaczenie dla stanów faktycznych do których stosowane byłyby normy art.448 kc i 24 kc a nie wprost 446§4 kc- faktycznie zaistniały Sąd Rejonowy nie oddalałby powództwa co do 5 tysięcy a domniemywać by można, że i samo roszczenie dotyczyłoby kwoty zdecydowanie wyższej niż dochodzona pierwotnie. Kwota zasądzanego roszczenia wcale nie jest wygórowana, mieści się w aktualnie panujących realiach ekonomicznych, a sama apelacja odwołująca się do zbyt wysokiego zadośćuczynienia sama w sobie nie wskazuje, w czym, ta nieadekwatność miałyby się przejawiać, w jakim zakresie stanowić by miała nieuzasadnione wzbogacenie się powoda, poza ogólnikowi, sloganowymi stwierdzeniami.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w Łomży nie dopatrył się nieprawidłowości w orzeczeniu Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 16.02.2016., które uzasadniałyby żądanie zgłoszone w apelacji, poprzez potrzebę jego modyfikacji. Zaskarżony wyrok jest w pełni prawidłowy, a apelacja oparta wyłącznie na subiektywnym przekonaniu pozwanego, bez należytego wykazania nieprawidłowości (poza subiektywna polemiką z Sądem) czy wręcz na niezrozumiałym, zupełnie chybionym zarzucie naruszenia prawa poprzez wykładnię przepisu w ogóle nie będącego przedmiotem stosowania. Z tego też powodu apelację należało uznać za oczywiście niezasadną i podlegającą oddaleniu stosownie do art.385 kpc- co też orzeczono.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art.98§1 i 3 kpc w zw. z art.391§1 kpc oraz §10 ust.1 pkt.1 i §2 ust.4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Krzysztof Adamiak Wiesława Kozikowska Jan Stanulewicz